

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



## GIGANTYCZNE OSZUSTWO BANKOWO-LEASINGOWE

Data publikacji 29.01.2009

**30 podejrzanych usłyszało do tej pory ponad 100 zarzutów wyłudzenia kredytów i leasingów. Policjanci z Centralnego Biura Śledczego zatrzymali w Poznaniu i innych wielkopolskich miastach kolejnych członków zorganizowanej grupy przestępczej, która została rozbita jesienią ubiegłego roku. Oszuści wyłudzili ponad 4 mln złotych. Oficerowie śledczy zabezpieczyli na poczet przyszłych kar lub roszczeń majątek podejrzanych o podobnej wartości.**



Policjanci z CBŚ zatrzymali w poniedziałek w Poznaniu i w kilku wielkopolskich miastach 8 osób podejrzewanych o oszustwa, wyłudzenia kredytów oraz leasingów. To kolejna grupa osób zamieszanych w przestępstwa finansowe. Łączna suma wyłudzonych pieniędzy z banków i firm leasingowych z Wielkopolski oraz Dolnego Śląska sięga około 4 mln zł.

Niektóre zatrzymane w poniedziałek osoby należą do zorganizowanej grupy przestępczej. Osoby te, w powiązaniu z innymi, tworzyły ekipę wyspecjalizowaną w oszustwach i wyłudzeniach. Wśród zatrzymanych jest np. kierownik jednego z oddziałów banku. Mężczyzna ten miał bogatą wiedzę o procedurach bankowych i pomagał w przygotowaniu oraz finalizowaniu kredytów. Pozostałe osoby to właściciele firm, księgowy, pośrednik kredytowy i rzeczoznawcy. Podczas przeszukania mieszkań i biur policjanci zabezpieczyli na poczet przyszłych kar majątek wartości ponad 2 mln złotych - były to pieniądze w różnych walutach, samochody, motocykle i quady. Śledczy ustanowili również hipoteki na nieruchomościach.

Jednym z ciekawszych „przekrętów” było wyłudzenie 800 tys. złotych na zakup okazałej willi, za którą w rzeczywistości zapłacili 500 tys. złotych. Nadwyżka pozostała w rękach oszustów do podziału. Można jedynie dodać, że w kupionej willi podejrzani planowali uruchomić agencję towarzyską. Chcieli w ten sposób zainwestować w nowy biznes.

Oficerowie CBŚ analizowali wiele dokumentów, żeby znaleźć dowody przestępstwa. Były to zaświadczenia o zatrudnieniu i osiągniętych dochodach, operaty szacunkowe oraz wyceny nieruchomości. Sprawdzali również inne

dokumenty, które umożliwiały otrzymanie z firm leasingowych i banków pieniędzy na zakup domów, mieszkań, samochodów lub maszyn budowlanych. Pod lupą policyjnych fachowców od przestępstw finansowych znalazły się sprawy z lat 2002-2006. W tych sprawach kwoty jednorazowego oszustwa sięgały nawet do miliona złotych.

Szefem i mózgiem grupy przestępczej był zatrzymany pod koniec ubiegłego roku mieszkaniec Gostynia. On oraz jego najbliżsi współpracownicy mieli wiedzę na temat dokumentacji i procedur obowiązujących w instytucjach udzielających kredytów. Mieli także w tych instytucjach niezbędne kontakty. Kolejni członkowie grupy zajmowali się fałszowaniem i kompletowaniem dokumentów.

Inna wtajemniczona osoba zajmowała się werbowaniem podstawionych kredytobiorców, tak zwanych "słupów". Byli to przede wszystkim bezrobotni, którzy za kilkaset złotych udostępniali dowody osobiste i firmowali swoimi nazwiskami wnioski kredytowe. Po przyznaniu kredytu odbierali gotówkę i oddawali swoim mocodawcom.

Dotychczas zatrzymano 30 podejrzanych, którym postawiono łącznie ponad 100 zarzutów. Osoby te będą odpowiadać za udział w zorganizowanej grupie przestępczej, korupcję, fałszerstwa dokumentów oraz wyłudzenie kilku milionów złotych. Za te przestępstwa grozi do 10 lat więzienia oraz wysokie kary finansowe.